

## RUMUNIA WZMACNIA ARTYLERIĘ RAKIETOWĄ. KONTRAKT NA HIMARS PODPISANY

---

Władze Rumunii podpisały umowę międzyrządową w sprawie zakupu systemu artylerii raketowej HIMARS w Stanach Zjednoczonych. Tamtejsze siły zbrojne zyskają zatem łącznie ponad 50 wyrzutni systemu artylerii raketowej, z pociskami GMLRS, jak i z taktycznymi raketami ATACMS.

Zgodnie z informacją rumuńskiego resortu obrony procedura zakupu systemu HIMARS została zakończona poprzez podpisanie umowy międzyrządowej (Letter of Offer and Acceptance - LOA) pomiędzy władzami obu państw. Sygnowanie kontraktu to standardowy element procedury Foreign Military Sales, w ramach której Bukareszt pozyskuje systemy raketowe.

Zgodnie z przekazaną informacją umowa dotyczy „pierwszych trzech” systemów raketowych. W praktyce chodzi o trzy dywizjony, po 18 wyrzutni HIMARS w każdym.

Rumuńskie media (np. hotnews.ro) podają, że wartość tej umowy wynosi do około 1,5 mld dolarów łącznie z VAT. Zgodnie z komunikatem agencji DSCA maksymalna notyfikowana kwota wynosiła 1,25 mld USD. Prawdopodobnie więc różnica wynika z doliczenia podatku VAT.

Rumuński pakiet FMS obejmuje między innymi 81 zestawów z pociskami GMLRS z głowicami odłamkowo-burzącymi (po sześć rakiet w każdym) i taką samą liczbę rakiet z głowicami Alternative Warhead. Uzbrojenie 54 wyrzutni HIMARS będą też stanowić rakiety taktyczne ATACMS z głowicami odłamkowo-burzącymi Unitary (notyfikacja obejmowała po jednym pocisku na wyrzutnię. HIMARS-y zostaną wsparte przez pojazdy transportowo-załadownicze czy wozy wsparcia na bazie Humvee.

Bukareszt otrzymał zgodę na zakup systemów HIMARS w sierpniu ub. r., a 26 lutego zdołano sfinalizować transakcję. Wyrzutnie raketowe są jednak pozyskiwane w istniejącej wersji i bez offsetu. Zakup systemu odbywa się na podstawie specjalnej ustawy, podpisanej przez prezydenta 23 lutego br. po wcześniejszym przyjęciu przez parlament.

Umowa na zakup wyrzutni HIMARS to kolejny w ostatnim czasie kontrakt na zakupy uzbrojenia podpisany przez władze Rumunii. Po wybuchu wojny na Ukrainie tamtejszy rząd zdecydował się na skokowe zwiększenie nakładów na obronę narodową z ok. 1,3 proc. PKB w roku 2013 do 2 proc. PKB w roku 2017 i w latach następnych.

Dzięki temu w ubiegłym roku podpisano umowę międzyrządową LOA na zakup pierwszej baterii Patriot (łącznie Bukareszt chce pozyskać siedem baterii), a na początku br. - kontrakt na dostawę 227 transporterów opancerzonych Piranha V od General Dynamics Land Systems, przy czym większość z tych ostatnich powstanie w kraju. Realizowane są też zakupy pocisków przeciwpancernych Spike, które mają być używane w wersjach LR i ER na pojazdach MLI-84M1, śmigłowcach, ale też na wyrzutniach przenośnych (niedawno przeprowadzono certyfikację).

**Czytaj też:** [Rumunia zapłaciła za Patriots. Modernizacja dzięki zwiększeniu budżetu \[KOMENTARZ\]](#)

Rumunia chce też pozyskać dodatkowe 36 myśliwców F-16 (prawdopodobnie używanych), pierwotnie z powodu ograniczeń budżetowych zakupiono jedynie 12 maszyn. Wreszcie, planowana jest modernizacja marynarki wojennej. Zatwierdzono już zakup czterech korwet, przewidziane jest też pozyskanie nowych okrętów podwodnych, czy śmigłowców bojowych (AH-1Z Viper) i wielozadaniowych.

Wszystkie te zakupy stały się możliwe dzięki zwiększeniu nakładów na obronę do 2 proc. PKB, gdyż wcześniej modernizacja rumuńskiej armii prowadzona była w bardzo ograniczonym zakresie. Działania Bukaresztu są wzmocnieniem potencjału obronnego NATO na wschodzie, szczególnie w regionie Morza Czarnego i z tego punktu widzenia są korzystne również dla Polski.